

ZIEMIA

SOCHACZEWSKA

MŁODZIESZYN • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

TYGODNIK

8.12.1991

41(48) Cena 1500 zł

- Co z naszą kulturą
- Nowa siedziba Biura Pracy
- „Społem” ma się dobrze
- Polemika o koncercie

Najdłuższa pielgrzymka Generała Klemensa Rudnickiego

◊ We wrześniu 1939 roku generał Klemens Rudnicki (wówczas podpułkownik) dowodził 9 pułkiem ułanów w bitwie nad Bzurą. Już wtedy był uczestnikiem dwóch wojen: I światowej i 1920 roku. Aresztowany przez Ros-

Kół Kawalerii. Po 52 latach od bitwy nad Bzurą przybył do Polski wierny słowom generała Andersa, który powiedział: „Dojdziemy do wolnego kraju. Może nie wszyscy, ale dojdziemy”. W niedzielę 1 grudnia odwiedził Sochaczew,



Gen. dywizji Klemens Rudnicki

jan w 1940 roku, po zwolnieniu organizuje WP w ZSRR, a następnie wraz z generałem Anderssem przechodzi cały szlak bojowy II Korpusu, walcząc pod Monte Cassino. W 1945 r. obejmuje dowództwo 1 Dywizji Pancernej. Potem są długie lata na przymusowej emigracji, gdzie brak ojczyzny zastępuje praca i służba społeczna m.in. prezowanie Zrzeszeniu Pułkowych

a właściwie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. Był to etap Jego pielgrzymki do klasztoru sióstr Franciszkanek, gdzie znajduje się figura Matki Boskiej Jazłowieckiej, której oddał się pod opiekę wraz ze swym 9 pułkiem ułanów w sierpniu 1939 roku.

Szanownego 94-letniego Gościa powitał dyrektor muzeum Maciej Wojewoda. Wraz z generałem przyjecha-

ła grupa przyjaciół i opiekunów m.in. córka – Krystyna, minister d/s Kombatantów Zbigniew Zieliński, a także kustosz Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie mjr Białkiewicz. W hallu generałowi Rudnickiemu meldunek składa, w imieniu 14 Drużyny Harcerskiej im. 14 pułku ułanów Jazłowieckich dh Tomasz Nowak, ale generał przerywa raport i serdecznie wita się z – jak to określa – „Harcerską Gwardią Panienki Jazłowieckiej”. Potem Maciej Wojewoda oprowadza Gościa po wystawie muzealnej. Wszystko oglądane jest z wielką uwagą i zadowoleniem, generał zatrzymuje się przy mundurze oficera 7 pułku strzelców konnych, z którym był związany w latach 1933–34. Wspomina przyjaciół – strzelców konnych poległych nad Bzurą. Wzruszony wysta-

wą wpisuje do księgi pamiątkowej słowa „Bzura 1939 – Bzura 1991” na znak swego powrotu, na znak trwania pamięci. Jeszcze podpisuje książki, jeszcze harcerze wręczają mu kwiaty, ale już musi jechać na cmentarz wojskowy w Trojanowie. Tam złożył kwiaty i wszyscy pojechali do Szymanowa. W klasztorze odbyła się uroczysta Msza św. Po jej zakończeniu, generał Rudnicki wygłosił krótkie przemówienie, a następnie jako wotum przekazał złoty krzyż Virtuti Militari. Podziękował Matce Boskiej Jazłowieckiej, która czuwała nad nim całe życie i w ten sposób zakończył najdłuższą pielgrzymkę swego życia. Rozpoczął ją w ułańskim mundurze w 1939 r. w Jazłowcu, a zakończył w 1991 roku w Szymanowie.

PMR

Modlitwa harcerska 14 DH

Matko wszystkich ułanów
Panno Jazłowiecka
daj byśmy byli wierni
Twoim ideałom
Prowadź pani zwycięska
jasną drogą męstwa
i daj siłę wytrwania
tak jak swym ułanom

A gdy odejdziemy
do Twego Królestwa
daj byśmy Cię strzegli
na niebieskich błoniach
Bo przez całe życie
po to służyliśmy
by Cię nawet w niebiosach
chronić z szablą w dłoniach



Z prac Rady i Zarządu Miasta

Rozłam w „Ruchu”. Siedmiu kioskarzy pragnie się usamodzielnic i utworzyć własne zrzeszenie. Zarząd Miasta wyraża zgodę na indywidualne umowy z tymi, którzy zakupią nowoczesne kioski i postawią je na terenie miasta. Przyjęto nowe stawki czynszu od kiosków: w centrum miasta – 300.000 zł, w strefie drugiej – 200.000 zł, na peryferiach – do 150.000 zł.

W 1991 r. miasto dołożyło do budowy pierwszego bloku osiedla przy ul. Licealnej ponad 1 mld zł. W sprawie dalszego finansowania budowy odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli Zarządu Miasta, inwestora zastępczego i CODKP.

Restauracja „Mazowiecka” wystąpiła o przyznanie zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Zarząd przychylił się do wniosku, przynajmniej przez najbliższe pół roku w „Mazowieckiej” będzie wódka.

Zarząd wyraził zgodę na utworzenie punktu sprzedaży części do sprzętu gospodarstwa domowego przy ul. Żeromskiego. Ustalona zostanie nowa stawka czynszu.

Omówiono organizację nowo powstającego Wydziału Oświaty. Do 30 listopada wpłynęły dwie oferty kandydatów na naczelnika tego Wydziału. Zarząd zatwierdził strukturę Wydziału Oświaty i organizacji szkół.

Wpłynęło pismo od gminy Sochaczew na przejęcie studni głębinowej. Zarząd podpisze porozumienie w tej sprawie.

Informator kulturalny

MOK zaprasza na kabaret „Figlik” z udziałem siostr Wiśniarskich, prof. Doświadczalskiego i Wicusia.

12.XII godz. 9, 10.30, 13.30 ul. Żeromskiego 87

12.XII godz. 12.00 ul. Chopina 101



W holu MOK ul. Chopina 101 od 1 grudnia czynna jest kawiarenka. Codziennie w godz. 9 – 21.30 zapraszamy na hot-dogi, ciastka, napoje, kawę itp.



Miejska Biblioteka Publiczna ul. Żeromskiego 39A zaprasza 10 grudnia o godz. 10.00 na spotkanie z Ziemiowitem Skibińskim wykładowcą Uniwersytetu Łódzkiego. Tematem prelekcji: „Twórczość Herberta”.



Biblioteka zaprasza również na wystawę „Ewangelicy na ziemi sochaczewskiej”. Wystawa czynna od 12 grudnia.

Nowy adres Biura Pracy

Od 9 grudnia Rejonowe Biuro Pracy przenosi się na ul. Han-ki Sawickiej 1. Oto aktualne telefony:

232-26 – Zespół do Spraw Pośrednictwa Pracy. Poradnictwa Zawodowego i Zatrudnienia Inwalidów.

233-93 – Zespół Rejestracji Bezrobotnych, Zespół Funduszu Pracy

236-07 – Sekretariat, Zast. Kier. Rejonowego Biura Pracy, Zespół Funduszu Pracy

Terminy wypłat zasiłków dla bezrobotnych w grudniu 1991 r.

I tydzień	miasto 2-3 grudzień gminy 5-6 grudzień
II tydzień	absolwenci 5-6 grudzień miasto 9-10 grudzień gminy 12-13 grudzień
III i IV tydzień	absolwenci 12-13 grudzień miasto 16-17 grudzień gminy 19-20 grudzień absolwenci 19-20 grudzień

(ZS-192)

Apel muzeum

W 10 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie organizuje wystawę obrazującą ten tragiczny okres w naszej historii. Pragniemy zaprezentować literaturę podziemną, ulotki, filatelistykę, plakaty, kalendarze, fotografie oraz inne ciekawe dokumenty jakie zachowały się

z tego okresu.

Organizatorzy liczą i proszą o pomoc mieszkańców Sochaczewa w tworzeniu tej wystawy. Oczekujemy na państwa zbiory, prywatne pamiątki do 15 grudnia br. Muzeum jednocześnie planuje utworzenie archiwum dot. stanu wojennego i Solidarności na terenie Ziemi Sochaczewskiej.

XXVII Sesja Rady Miejskiej

W miniony poniedziałek obradowali radni naszego miasta (było ich 19). Tym razem najwięcej czasu poświęcono sprawom kultury. Obszerne sprawozdania z działalności kulturalnej, opłacanej przez Miasto złożyli dyrektorzy: Miejskiego Ośrodka Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej.

W polemice, która dotyczyła wyłącznie pracy MOK trudno było odnaleźć argumenty merytoryczne. Przeważały emocje. Radny Stanisław Dziekoński pytając pod koniec dyskusji „co z tego będzie miało nasze społeczeństwo”, nie usłyszał odpowiedzi na swe wątpliwości.

W kolejnym punkcie skarbnik – p. Jolanta Brzóska zasygnalizowała sprawę opracowywanego na nas-

tępny rok budżetu miejskiego. Radni wyznaczyli ze swego grona stałą Komisję Budżetową. Ma ona m.in. włączyć się do pracy Zarządu nad przyszłorocznym budżetem i zdecydować także o tym, jak szczegółowe dane o projekcie budżetu otrzymają radni na kolejnej sesji.

Na początku Sesji odbyła się mała uroczystość. W imieniu Ministra Obrony Narodowej płk. Wierzyński Przybyszewski Komendant WKU w Skierniewicach, wręczał „Medal za zasługi dla obronności kraju”. Otrzymali go małżonkowie Jadwiga i Zdzisław Boneccy oraz Irena i Tadeusz Sobierajowie. Do życzeń dla odznaczonych dołączyły się władze miasta wręczając obu rodzinom kosze kwiatów.

TYGODNIK
SAMORZĄDU
LOKALNEGO

ZIEMIA
SOCHACZEWSKA
MŁODZIEŻYŃ • NOWA SUCHA • RYBNO • SOCHACZEW • TERESIN

Redaguje zespół: Redaktor naczelny - Janusz Sofulak; sekretarz redakcji - Andrzej Bał; Sławomir Burzyński - dział graficzno-techniczny; Renata Wysocka - administracja.

Stale współpracują: Mariusz Bęta, Wiesław A. Chmielewski, Maria Gołkowska, Paweł Fijałkowski, Mieczysław Kobek, Marek Kruczyk, Katarzyna Majchrzak, Janusz Rogulski, Paweł Rożdżestwieński, Sylwester Rożdżestwieński, Agata Rybicka, Beata Walczak, Janusz Wlazło.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew ul. Wąska 17, tel.: 223-55. Redakcja i Biuro Ogłoszeń są czynne w dni powszednie w godzinach: 9⁰⁰-16⁰⁰. Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skrytka pocztowa 30.

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie. Skład i łamanie: SUP „POLIGRAF” Sochaczew ul. Żeromskiego 39A/92 Druk: POLIGRAFIA - Sochaczew, Al. 600-lecia 52

Ogłoszenia: drobne - 1 słowo kosztuje 2 tysiące złotych; ramkowe - 1 centymetr kwadratowy kosztuje 5 tysięcy złotych.

Namawiamy do zamieszczania ogłoszeń wielokrotnych, udzielamy korzystnych rabatów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

W dniu 23 listopada 1991 r. odbyło się Walne Nadzwyczajne Zgromadzenie Przedstawicieli PSS „Społem” w Sochaczewie.

Przysłuchując się obradom wynotowałem z monografii Jana Kaźmirowskiego i wieloletniego Prezesa Henryka Żaczkowskiego kilka faktów z historii sochaczewskiej spółdzielczości spożywców.

Początki jej sięgają 1929 r., kiedy to w centrum miasta, przy Zakładach Przemysłowych w Boryszewie powstała Przychodnia Spożywców, zorganizowana przez społecznych działaczy tam zatrudnionych. Liczba członków wynosiła 186 osób.

W 1940 r. powstaje Oddział Hurtowni Spożywczej „SPOŁEM”, która sprzyjała odbudowie spółdzielczości nie tylko na terenie miasta, ale i powiatu. Jednak restrykcje władz okupacyjnych spowodowały rychły jej upadek.

W lutym 1945 r. Spółdzielnia Spożywców ponownie wznowiła swą działalność

w oparciu o zasady i statut z okresu przedwojennego. Rozwój trwał do lat 50-tych, kiedy zaczęto likwidować prywatny handel, a spółdzielczość „upaństwowiać”. Powoli spółdzielczość odchodziła od

Zgromadzenia – otworzył je i prowadził Prezes Henryk Żaczkowski. Poinformował on przedstawicieli spółdzielców o aktualnym stanie i kondycji finansowej Spółdzielni. Wygląda to interesująco.

„Społemowskie” sprawy

swych idei. Przechodziła na system nakazowo-centralistyczny, stawała się monopolistą handlu spożywczego. Tyle historii.

Nadszedł rok 1990. Wolny rynek wstrząsnął PSS-em. Konkurencja jednak spowodowała zmianę jakości zaopatrzenia i obsługi klientów także w handlu spółdzielczym. Zdecydowanie na korzyść.

Wracając zaś do Walnego

Spółdzielnia zatrudnia 273 osoby. Posiada 24 punkty handlowe, 3 zakłady produkcyjne w tym dwie piekarnie i Wytwórnię Wód Gazowych, 3 zakłady gastronomiczne. Są także placówki nierentowne i takie zostają przekazywane w dzierżawę. W planach są nowe punkty handlowe np. hurtownia – konkurencyjna dla innych.

Spółdzielnia ma zyski. Za

10 miesięcy b.r. – 960 milionów zł.

Pani Prezes Halina Smuga natomiast omówiła zasady waloryzacji wkładów członkowskich. A jest co waloryzować – na dzień dzisiejszy Spółdzielnia liczy 4997 członków. Ten punkt był głównym tematem Walnego Zgromadzenia. Podjęto Uchwałę o wariantach przeprowadzenia waloryzacji.

Na zakończenie obrad wybrano 3 delegatów na Ogólnopolski Zjazd Założycieli Związku Rewizyjnego „Społem”, który odbędzie się w grudniu b.r. w Warszawie. Zostali nimi: J.Chocian, J.Owczarek i H.Żaczkowski.

Chęci spółdzielcy mają, optymizm również. Z pomysłu rozwoju handlu korzyści będziemy mieli MY – KONSUMENCI. Życząc spółdzielcom pomyślnego rozwoju – tym samym życzymy sobie udanych zakupów, sympatycznej obsługi, tanich towarów.

Mieczysław Kobek

OKAZJA !

Sprzedam atrakcyjnie położony budynek mieszkalny o pow. 110 m² na działce 1500 m².

Wiadomość: tel.255-55

(ZS-190)

Prognoza pogody

„Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po...” czyli co nam przyniesie aura w grudniu.

Według orientacyjnej długoterminowej prognozy pogody do 20 grudnia w rejonie Sochaczewa przeważać będzie zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Pierwsza dekada – 1 – 10 grudnia.

Początkowo mgły i mżawki przechodzące w okresowe opady śniegu z deszczem i śniegu. Temperatura maksymalna 6 : 4 stopni, w drugiej części terminu +1 : -3 stopni, z możliwością niżej. Temperatura minimalna -3 : -7 stopni.

Druga dekada – 10 – 20 grudnia.

Okresowe, znikające opady śniegu. Temperatura maksymalna 0 : -3 stopni. Temperatura minimalna -3 : -5 stopni. Pod koniec terminu możliwe ocieplenie.

Jakub

Nowa Sucha

Co robią radni?

Często zastanawiamy się co właściwie robią radni, ludzie, którym zaufaliśmy w wyborach do samorządów terytorialnych w ubiegłym roku. Powierzylimy im swoje problemy by przedstawili je na forum gminy, z nadzieją, że pomogą nam je rozwiązać. Czasami twierdzimy z pogardą, że siedzą na zebraniach zając się słone paluszki, które popijają colą i biorą za to dietę... Ale rzadko zdajemy sobie sprawę, że paluszki są tylko miłym dodatkiem, a ciągnące się godzinami zebrania charakteryzują się żmudną pracą, której wynikiem są decyzje i uchwały bardzo ważne dla gminnej społeczności.

Dnia 21 listopada odbyła

się XVII SESJA RADY GMINY w NOWEJ SUCHEJ.

Ważnym na niej problemem okazała się sprawa melioracji gminy. Większa część rowów melioracyjnych jest zdewastowana, niektóre wykreślone są z ewidencji (tzn. uznane za nieistniejące), jest straszny bałagan przy rowach, które nie zostały ukończone z powodu braku pieniędzy. Zaistniała sytuacja, że rolnik ma zasypyany wjazd do stodoły, nie ma też funduszy na konserwację starych i wykopanie nowych... Rezultat: rozmowy z przedstawicielem spółki wodnej działającej na terenie gminy nie wniosły nic nowego do sprawy, powód zawsze ten sam: brak pieniędzy... Wójt gminy Nowa Sucha zadeklarował pomoc poprzez odwołanie się w tej sprawie do wojewody.

Na sesji przyjęto uchwałę w sprawie zmiany przestrzennego zagospodarowania gminy. I tak w Antoniewie powstała dwa obiekty gastronomiczne z wydzielonymi parkingami, przy jednym również kemping. W Dębsku St. staną także dwa obiekty gastronomiczne, jeden zostanie rozbudowany: restauracja, pawilon handlowy, parking, stacja usług motoryzacyjnych. Planuje się też budowę świetlicy strażackiej. W Kozłowie Biskupim będzie budowana stacja benzynowa.

To tylko niektóre sprawy z poruszonych na sesji. Podjęte decyzje nie były jednak wynikiem zajądania się paluszkami.

Dorota Jaworska

Rybno

Gminne problemy

Zbliża się okres podsumowania działalności gminy. Wójt – Marcin Nalborski zastrzega się, że trudno jest mówić o osiągnięciach gospodarczych przy bardzo ograniczonych dochodach. A potrzeby są ogromne. Sprawą pierwszoplanową jest zaopatrzenie mieszkańców w wodę. Na razie oddano do użytku studnię głębinową, oraz punkt czerpalny, a za pół roku przekazane zostanie 12 km sieci wodociągowej. Obejmuje ona

wsie: Aleksandrów, Nowa Wieś i Karolków, których mieszkańcy czynnie włączają się do prac prowadzonych przez przedsiębiorstwo „Padex” z Sochaczewa.

Problemem nie rozwiązany pozostają nadal ścieki. Czy uda się próba zaadaptowania dla potrzeb całej gminy, oczyszczalni ścieków zlokalizowanej przy Szkole Podstawowej w Rybnie?

Mimo pustawej kasy władze gminy przekazały ze swego budżetu na rzecz tej szkoły 33 mln. Także Szkoła w Giżycach, do której u-

częszczają dzieci z terenu gminy, otrzymała 15 mln zł.

Pocieszającym zjawiskiem jest aktywność mieszkańców, dzięki czemu możliwa była modernizacja trzech odcinków dróg gminnych i boiska sportowego. Swoją wkład deklaruje tu także młodzież z sekcji strzeleckiej przy Ochotniczej Straży Pożarnej. Przy pomocy myśliwych z koła Łowieckiego „Bzura” pragną oni odrestaurować strzelnicę sportową znajdującą się obecnie w opłakanym stanie.

Dzieci nadpobudliwe następująco wiele trudności nau-
czycielom jak i rodzicom
w domu. Dzieci te łatwo wy-
buchają złością, krzykiem czy
płaczem w sytuacjach, które
u innych nie wywołują tak
gwałtownych reakcji. Przesz-
koda w postaci zakazu doros-
łych czy przerwania czynności
może spowodować gwałtowny
wybuch gniewu, niepropor-
cjonalny do bodźca wywołują-
cego. Trudności występujące
np. podczas rysowania, budo-
wania z klocków, lepienia
z plasteliny mogą być przy-
czyną rezygnacji połączonej
ze złością: „jeśli coś nie udaje
się” to dzieci nadpobudliwe
często wykonywaną czyn-
ność przerywają, złością się,
często niszczą wytwory
swojej pracy: drą rysunki, bu-
rzają budowlę z klocków. Nie
potrafią (szczególnie dotyczy
to dzieci młodszych) cierpliwie
i spokojnie pokonywać trud-
ności. Reakcje emocjonalne
tych dzieci są gwałtowne,
o wiele silniejsze niż bodziec
je wywołujący.

Przyczyn nadpobudliwości
psychoruchowej upatruje
się w określonym typie układu
nerwowego, gdzie jest prze-
waga procesów pobudzenia

PORADNIA WYCHOWAWCZO -ZAWODOWA

Nadpobudliwość psychoruchowa u dzieci.

nad hamowaniem. Dzieci
nadpobudliwe charakteryzują
się na ogół słabym, nadpo-
budliwym układem nerwo-
wym. U dzieci tych każdy bo-
dziec zarówno o pozytywnym
jak i negatywnym znaczeniu
wywołuje bardzo silne reak-
cje.

Radość (podobnie jak
i złość czy smutek) okazują
w sposób bardzo żywy, eksp-
resyjny: skaczą, krzyczą,
głośno wyrażają swoje uczu-
cia. Ich nadaktywność stwa-
rza w grupie atmosferę niepo-
koju, wywołuje zniecierpliwie-
nie dorosłych i próby ograni-
czenia aktywności poprzez
ostro wyrażane zakazy i na-
gany. Wywołuje to z kolei
gwałtowne, niekontrolowane
reakcje dziecka. W konsekw-
encji kontakty tych dzieci
z dorosłymi są nieprawidłowe:
krzyk, zniecierpliwienie
i wieczna groźba kary ze stro-
ny dorosłych, a w odpowiedzi
upór i niegrzeczność ze stro-
ny dziecka. Podobnie niepra-
widłowo układają się stosunki

z rówieśnikami. Często są
kłótnie, nieporozumienia,
a także poważniejsze konflik-
ty. Wzmocnionej pobudliwości
emocjonalnej towarzyszy
często nasilona aktywność ru-
chowa. Dzieci te „wyżywają
się” w „szaleńczych biegach”,
wyczynach, które wzbudzają
obawy otoczenia. Nasuwa się
pytanie, jak postępować
z dzieckiem nadpobudliwym?

Podstawową sprawą jest
zrozumienie, że zbyt gwałtowne,
nieopanowane reakcje
dziecka nadpobudliwego nie
wynikają z jego złej woli czy
złośliwości, ale są efektem
określonych właściwości typo-
logicznych układu nerwowego.
Na „niegrzeczne” zacho-
wanie dziecka dorośli nie po-
winni odpowiadać ostro, nie-
cierpliwie, to bowiem wzma-
ga, a nie osłabia siłę reakcji
dziecka. Lepiej jest odroczyć
sporną sprawę, poczekać aż
emocje opadną i dopiero
wówczas do niej powrócić.

Reakcje dorosłych powin-
ny cechować się spokojem

i cierpliwością. Nie jest to co
prawda łatwe, ale jednak ko-
nieczny warunek umożliwia-
jący wpływ na dalsze za-
chowanie dziecka.

Schemat dnia powinien
być zaplanowany, aby nie
dostarczał dziecku zbyt dużo
różnorodnych, chaotycznych
bodźców. Przy organizowaniu
zabawy należy uwzględnić,
że dziecko nadpobudliwe nie
jest w stanie przez dłuższy
czas skupić się na jednej
czynności. Dobrze jest zatem
zabawy ruchowe przeplatać
zabawami spokojniejszymi, ta-
kimi jak: rysowanie, lepienie,
gry itp. Jeśli podczas tych za-
baw pojawią się jakieś trud-
ności, dorośli powinni pomóc
dziecku w jej przewyciężeniu,
zachęcić do dalszej
wspólnej zabawy, nauczyć
przeżywać porażkę oraz cie-
sząc się z sukcesu razem
z nim.

Dobrze zorganizowany
dzień, a przede wszystkim
spokój i cierpliwość opiekunów,
tonowanie konfliktów,
konsekwencja w postępowaniu
z dzieckiem stanowią nie-
odzowne warunki do jego pra-
widłowego rozwoju.

Małgorzata Kaczmarczyk

Oko na miasto

Centrum miasta zmienia się na
korzyść. Otynkowano i odmalowano
kościół, dokończono remontu Mu-
zeum, wymalowano na biało aptekę,
która obecnie nosi nazwę „Apteki
nad Bzurą”, poprawiono chodniki.

W najbliższym czasie będą
zmienione ciągi komunikacyjne –
w związku z tym zostanie rozebrana
rabatka kamienno-kwiatowa okala-
jąca Rynek. Wybudowane zostaną
również gustowne pawilony handlo-
we, parkingi itp.

Nie zmienia się tylko przysta-
nek PKS przy Rynku, czyli tzw. wia-
ta. Na liczne interwencje mieszkań-
ców została ona wprowadzić „świeżo
pomalowana”, jednak ledwo się trzy-
ma, jest dziurawa, obskurna.

Czy musi być nadal naszą wi-
zytówką?

FAN



Kucharz domowy

SURÓWKA z pieczarek

25 dkg pieczarek, pół
małej puszki zielonego
grozku, cebula, natka piet-
ruszki (posiekana), olej, sól,
pieprz, sok z cytryny lub
kwasek cytrynowy, 2 cykorie.

Pieczarki myjemy, cykorię, ce-
bulę i oczywiście pieczarki drobno
siekamy. Mieszmym z wszyst-
kimi dodatkami. Wszystko wg wła-
snego smaku.

SALATKA z pieczarek

1/1 kg pieczarek, sok
z cytryny lub kwasek, sól
pieprz, cukier, olej, majonez,
2 gotowane na twardo jajka,

łyżka musztardy, zielona
pietruszka.

Drobno posiekane pie-
czarki rzucamy na gotującą
wodę, lekko posoloną. Po u-
gotowaniu – odcedzamy. Do
letnich pieczarek dodajemy:
posiekane jajka, solimy,
pieprzymy, mieszamy
z kwaskiem lub z sokiem
z cytryny. Do majonezu do-
dajemy musztardę i łączymy
wszystkie składniki. Przybie-
ramy zieloną pietruszką.
Przyprawiamy 15 minut
przed podaniem.

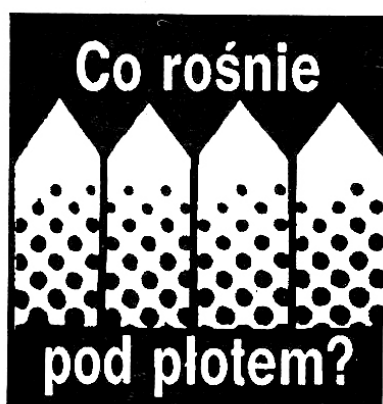
PIECZARKI nadziewane

1 kg pieczarek (dużych),
sól pieprz, 2 cebule, 3 goto-
wane jajka, 1/2 paczki masła
(może być roślinne), zielona
pietruszka, cukier, sok z cyt-
ryny, 15 dkg ostrego żółtego

sera, zielona sałata.

Pieczarki myjemy. Osu-
szamy. Zostawiamy same
„kapelusze”. Drobno siekamy
„nóżki”, podduszamy na
tłuszczu wraz z drobno po-
siekaną cebulą. Studzimy.
Mieszmym z pokrojonymi jaj-
kami, z zieloną pietruszką,
solimy, dodajemy cukru,
pieprzu i soku z cytryny
(wszystko wg własnego sma-
ku). Dodajemy masło. Masa
powinna być jednolita. Nad-
zienie nakładamy do „kapelu-
szy”. Startym serem posypu-
jemy, wkładamy do gorącego
piekarnika w naczyniu żaro-
odpornym – natłuszczonym.
Podajemy w tym samym na-
czyniu posypane zieleniną
i dekorujemy sałatą.

Adrian



Kminek zwyczajny (Ca-
rum carvi) jest popularną roś-
liną dwuletnią. Rośnie na
przydrożnych miedzach i łą-
kach, jest także masowo up-
rawiany ze względu na szero-
kie zastosowanie jako przy-
prawa kuchenna. (Kminek u-
ważany jest za najstarszą
przyprawę świata).

Będąc łatwą do nabycia
przyprawą jest też kminek
środkiem leczniczym o dosyć
szerokim zastosowaniu.

Owoce kminku zawierają

olejek lotny, olej tłusty, zwią-
zki białkowe, węglowodany.

Można go stosować
w postaci naparu w zaburze-
niach trawiennych i jako śro-
dek wiatropędny. Pobudza
też apetyt i wzmacnia czynność
przewodu pokarmowego. Jest
skutecznym środkiem zwięk-
szającym laktację u karmią-
cych matek. Ponadto ma
działanie wykrztuśne i moczopę-
dne. Kminek zmielony
z majerankiem w równych i-
łościach jest wysmienitym

środkiem przeciw wzdęcio-
wym, zgadze i innym sensa-
jom trawiennym. Stosuje się
po 1/2 łyżeczki tej mieszaniny
popitej zimną wodą – powta-
rzać można zażywanie tego
leku dowolną ilość razy.

Bardzo duże ilości kminku
używa przemysł spożywczy
do posypywania pieczywa,
kwaszenia kapusty, produkcji
wędlin itp.

Pani Doktor

Dwie „dychy” od jelenia !

Minęła godz. 20.00. Centrum miasta, pusty przystanek autobusowy naprzeciwko Podzamcza.

Spóźniony pasażer ma do najbliższego autobusu prawie pół godziny. Wiadomo, nie jest zbyt ciepło, więc na ławce stawia torbę, a sam spaceruje wzdłuż ławki.

Przypała papierosa. W tym momencie o zapalnika prosi, przechodzący z dwoma młodszymi kolegami, młodzian. Wtedy mniejszy, przynajmniej o głowę, blondas porzuca torbę z ławki.

Zdumienie całkowite! W pościg za dwójką mała-tów ruszają darczyńca i obda-rowany zapalnik młodzian. Krzyczy on: „gówniarzu, zos-taw torbę”. Uciekający przez park maluchy zbiegają w oko-lice toru motocrossowego.

Mężczyzna, widząc panu-jące tam ciemności, zatrzy-muje się na skarpie. Biegający tuż przed nim młodzian nie czuje żadnych obaw. Pohuku-jąc, kontynuuje pościg. Na skarpie słysząc odgłosy sza-motaniny...

Po chwili młodzian wraca do czterdziestolatka meldu-jąc: „szczeniaki uciekły, ale torbę rzucili w krzaki. Jak pan da dwie dychy, to zejść i ją odszukam”.

W zwykłej, ortalionowej torbie było kilka notatek do pracy doktorskiej. Można je odtworzyć. Ale dwadzieścia tysięcy nie jest kwotą przera-żającą. Mężczyzna sięga więc po portfel. I wtedy nies-podziewanie nadszedł z tyłu maluch, zgrabnym uderze-niem w rękę zabiera cały portfel i obaj chłopcy zbiegają wspólnym tempem ponownie nad Bzurę. A w tym portfelu obok dwudziestu tysięcy leża-ły dwa banknoty po 500 tysię-cy złotych...

P.S. Torba rzeczywiście leżała w krzakach. Notatki także, tyle, że porozrzucone. Pozbieranie ich rankiem nie stanowiło problemu.

(polo)

Ferie zimowe

Komenda Hufca ZHP Zie-mi Sochaczewskiej serdecznie zaprasza wszystkie chęt-ne dzieci i młodzież na wspólny wyjazd na zimowisko do Krakowa. Przez prawie dwa tygodnie (26.01 – 6.02.92) uczestnicy, prócz harcerskich zajęć, będą mogli dokładnie zwiedzić krakowskie zabytki i miejsca narodowej pamięci. Odwiedzą teatry i pojedą na wycieczkę do kopalni soli w Wieliczce. Do dyspozycji harcerzy będzie także sala gimnastyczna i kryty basen. Koszt wyjazdu nie jest chyba bardzo wygórowany, bo wynosi 1.250.000 zł.

Dokładne informacje można otrzymać w kome-dzie Hufca przy ulicy Hanki Sawickiej 3 we wtorki, śro-dy, czwartki i piątki w godzi-nach od 14 do 17, lub tele-fonicznie w tych samych godzinach pod numerem 227-45.

PMR

Przypominamy

nr konta, na które można wpłacać pieniądze potrzebne na leczenie Kariny Wątkowskiej.

r-k PKO Sochaczew 75646-13-173-4100 (z dopiskiem Karina Wątkowska). Dziękujemy.

Charytatywny koncert

Z inicjatywy sochaczew-skiej młodzieży w dniu 28.XI w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul.Chopina 101 odbyły się dwa koncerty z udziałem zespołów muzycznych „AT-LANTIS”, „VOYAGER” oraz grupy tanecznej „SKALAR” – „SKAT”.

6 milionów zł młodzi artyści przeznaczyli na cel charyta-tywny (pokrycie kosztów le-czenia Kariny Wątkowskiej).

Głównym organizatorem koncertów był uczeń szkoły średniej Tomasz Ploch.

Teresa Mazippus

Dochód z tej imprezy –

Uwaga !

26 listopada ok. 10.30 w Sochaczewie ul.Pokoju skra-dziony został ciemno wiśniowy Fiat 125p nr rej. SKH 6858, nr podwozia 2481051, nr silnika 028863.

Kradzieże, rozboje, włamania

W nocy z 17/18.11. włamano się do samochodu ciężarowego zaparkowanego na ul.Towarowej. Po urwaniu kłódki od kontenera skradzio-no 5 japońskich radiomagne-tofonów wartości 7,5 mln zł.

18.11. samotnie mieszkająca, starsza kobieta wróciła po 4 dniach do swego domu przy ul.Przylasek. Stwierdziła, że zabrano jej sztuce i talerze wartości 140 tys zł.

19.11. ok.20.15 doko-nano włamania do sklepu zo-ologicznego przy ul.Kościuszki. Po wypchnięciu zabezpie-czenia okna złodzieje zabrali m.in. 5 kołowrotek i 4 wędk. Straty ponad 6 mln 300 tys zł.

19.11. o godz.12.45 na ul.Płockiej kierowca Forda Eskorta z rejestracją war-szawską zjechał niespodzie-wanie na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z cięża-rowym Fiatem prowadzonym przez Włocha. Pasażerka sa-mochodu osobowego ponios-ła śmierć na miejscu.

19.11. ok.godz.16.30 mieszkaniec Młodzieszyna kierujący Skodą potracił na pasach na ul.Warszawskiej nieletniego. Chłopiec z obra-żeniami ciała przebywa w szpitalu.

19.11. ok.23.30 w No-wej Suchej patrol policyjny zatrzymał do kontroli samo-chód Fiat 125p. Ujawniono wówczas, że kierowca był po spożyciu alkoholu, a w samo-chodzie obok pasażera były także przewody miedziowe ukradzione w „Energomonta-żu-Północ”. W wyniku docho-dzenia ustalono, że obaj mę-czyźni ukradli przewody w tym przedsiębiorstwie nie po raz pierwszy.

20.11. ok.6.40 w Sero-kach, gm.Teresin, Wietnam-czyk kierujący Datsunem ude-rzył w tył stojącego na pobo-czu jezdni Jelcza. Jego towa-rzysz podróży z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

20.11. o godz.20.00 Komenda Rejonowa Policji w Sochaczewie została po-wiadomiona o włamaniu do pozostawionego na ulicy sa-mochodu. Skradziono 2 mln zł, kalkulator i zegarek.

Zgryzmołki



☎ 223-55

To już jest niepokojąca plaga – kawalerzyści na rowe-rach. Teraz kiedy szybko za-

pada zmierzch, kierowcy, któ-rzy zmuszeni są jeździć w o-kolicach Sochaczewa raz po raz napotykają rowerzystów, których „maszyny” nie tylko, że nie mają świateł, ale nawet zwykłych szkiełek odblasko-wych. Nasi ułani wracają naj-częściej najkrótszą drogą z piwiarni do domu, więc trud-no im zachować prosty kieru-nek. Ci za kierowcami mu-szą mieć za to znakomity refleks, aby w odpowiednim cza-sie wyprzedzić i przewidzieć co taki „pacan” na rowerze zrobi.

Zastanawiam się, czy nie można by było zrobić jakieś szeroko zakrojonej akcji poli-

cji, która wlepiwszy kilkaset mandatów ukróciłaby te rajdy rowerowych ułanów.



Na parkingu przed dwor-cem PKP do dziś zakreślony jest kawał specjalnie dla MO czyli, jak rozumiem, dla Milicji Obywatelskiej. Na placu tym zmieściłyby się chyba wszyst-kie policyjne samochody z Sochaczewa. Stawiam więc wniosek żeby: po pierwsze – zlikwidować napis MO, po drugie – wyznaczyć kawałek naprawdę i realnie potrzebny Policji.

Zgryzmoł

Zabytki Sochaczewa

Ruiny Zamku

Zamek sochaczewski, którego ruiny wznoszą się dumnie na wysokim, prawym brzegu Bzury, jest jednym z najstarszych zabytków naszego miasta.

Znajduje się on na wzgórzu, będącym pierwotnie cypłem wysoczyzny, na której położony jest Sochaczew. Od miasta, to jest od północy i wschodu, oddziela go głęboka dolina cieku wodnego, pły-

ty zabudowy) odkryto podczas badań archeologicznych w latach 70.

Okolo połowy XIV wieku książę mazowiecki Ziemowit III Starszy polecił podwyższyć (nadsypywać) cypel i na powstałym w ten sposób wzgórzu zbudować gotycki zamek. Była to budowla na planie czworoboku, wzniesiona z cegły i kamieni polnych. Ściśle mówiąc, ceglany był tylko mur obwodowy z wieżą bramną od wschodu, wzniesioną na planie prostokąta. Natomiast

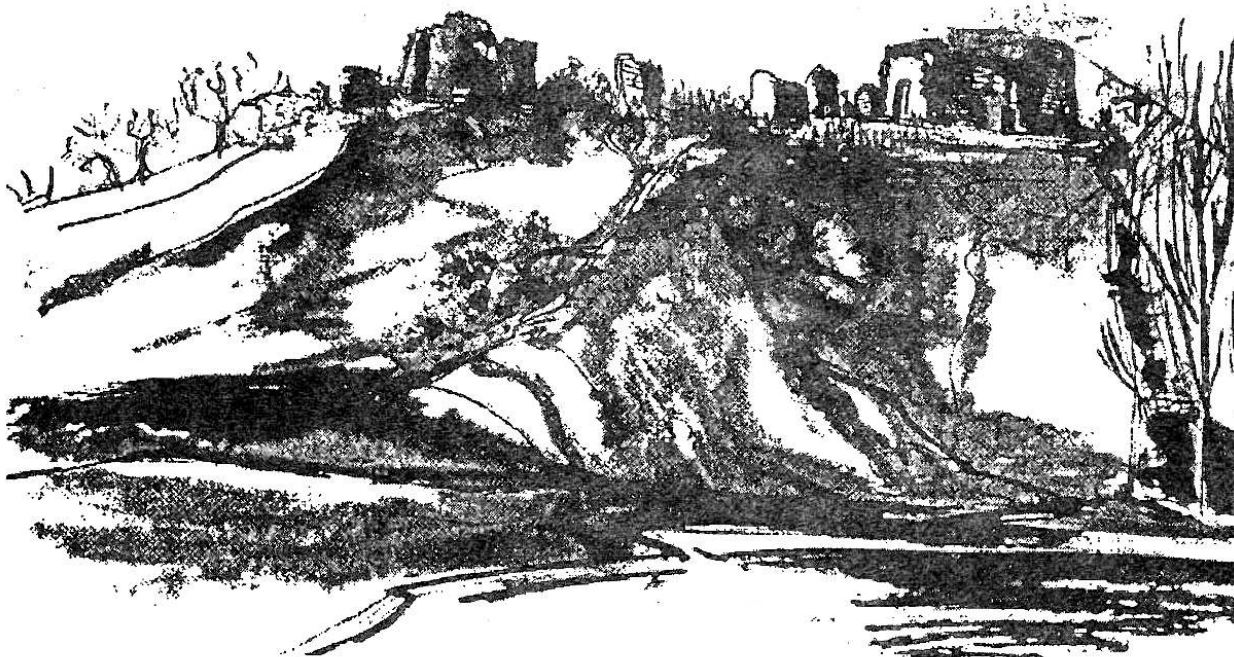
ności.

Po włączeniu Ziemi Sochaczewskiej do Korony, w 1476 r., zamek stał się siedzibą starostów grodowych. W jednym z pomieszczeń były przechowywane księgi sądowe grodzkie i ziemskie.

„Zamek na kopcu okrągłym wokół murowany, stary, porysowany, we środku z drzewa budowany. Pod tym kopcem przykop (tj. fosa – A.G.T.) i wał ze trzech stron, a w czwartej rzeka Bzura. Do zamku jest most wielki, dobry do wjechania, z poręczem” – tak oto opisano warownię w lustracji z 1599 r.

Na zamku mieszkała w czasie pokoju niezbyt liczna załoga, która oprócz starosty

rys. Agata Rybicka



nącego niegdyś od strony Czerwonki i wpadającego do Bzury u stóp wzgórza. Jedynie od południa, gdzie cypel łączył się z wysoczyzną, nie było naturalnych warunków obronnych, dlatego z czasem przekopano od tej strony głęboką fosę.

Już na przełomie XII i XIII wieku zbudowano tu drewniany gród kasztelański o powierzchni około 50 – 70 m², otoczony wałem drewniano-ziemnym. Mimo, że warownia nie należała do dużych, mogła stanowić silny punkt oporu podczas wojny i sprawować kontrolę nad przeprawą przez Bzurę w czasie pokoju. Z dokumentu z 1221 r. dowiadujemy się, że była siedzibą kasztelana Falenty.

W 1286 r., podczas najazdu litewsko-ruskiego, gród został zdobyty i zniszczony. Ślady pożaru (zwęglone relik-

zabudowania w obrębie muru zostały prawdopodobnie w całości wykonane z drewna. Od południa i wschodu otoczono warownię systemem dwóch wałów i fos.

W 1377 r. w zamku miał miejsce zjazd książąt i wielmożów mazowieckich. Nawiązując do działalności prawodawczej Kazimierza Wielkiego, ustanowiono wówczas zbiór praw dla całego Mazowsza, zwany Statutami Mazowieckimi lub Sochaczewskimi. Warto zaznaczyć, że był to najstarszy pisany zbiór praw mazowieckich, znoszący m.in. „sądy boże”, które polegały na tym, że osoby procesujące się w sądzie poddawały najróżniejszym próbom, np. pojedynku, pławienia w wodzie, czy niesienia gorącego żelaza. Przetrwanie tych prób bez obrażeń cielesnych uważano za dowód niewin-

i podstarościego składała się z burgrabiego i okresowo tu przebywającego wojskiego. Oprócz nich do załogi należeli: klucznik, odźwierny, dwóch nocnych stróżów i woziwoda. Ten ostatni dostarczał wodę do dużego zbiornika zamkowego, gdyż obiekt był pozbawiony studni. Przy dłuższym oblężeniu zmuszało to jego załogę do kapitulacji.

Uzbrojenie zamku było następujące: jedno działo duże, zwane folger, 9 armat spiżowych i żelaznych, 60 kul żelaznych, 15 kamiennych i 170 strzał. Nad bramą wjazdową zawieszono 7 kopii i 2 lance, zwane sulicami.

Lustratorzy dóbr królewskich często podkreślali krytyczny stan zamku. Do zniszczenia obiektu, oprócz niedbalstwa rezydujących w nim starostów, w poważnym stopniu przyczyniło się obsuwanie

zboczy wzgórza.

Okolo 1630 roku na ruinach gotyckiej twierdzy zbudowano murowany zamek nowożytny (wykorzystując stare fundamenty). Składał się on z trzech skrzydeł, z których wyróżniało się skrzydło zachodnie z salą rycerską i wielką sienią na parterze oraz tzw. „skarbnicę sklepiastą” na piętrze. W skrzydle wschodnim, w ośmiobocznej wieży bramnej znajdowała się kaplica zamkowa.

W czasie najazdu szwedzkiego, w 1655 r., zamek został zniszczony. Odbudował go dopiero w latach 1789–1790 starosta sochaczewski Kazimierz Walicki. Niestety, w czasie powstania kościuszkowskiego (1794 r.) warownia została ostatecznie zniszczona przez Prusaków. W 1815 r., stały jeszcze ruiny dwóch baszt. Do dziś przetrwały jedynie fundamenty jednej z nich.

W najlepszym stanie znajduje się zachodnie skrzydło zamku z otworami okiennymi zwróconymi ku rzece. Nieco gorzej obszedł się czas ze skrzydłami południowym i wschodnim. W tym ostatnim zachowały się wspomniane relikty wieży, obok której znajdował się wjazd do zamku.

Przed kilku laty założono tuż pod wzgórzem zamkowym tor motocrossowy, dewastując otoczenie zabytku. Nie pytano o zdanie wojewódzkiego konserwatora zabytków, nie mówiąc już o uzyskaniu niezbędnych zezwoleń. Budując dojazd do toru podcięto w kilku miejscach zbocza wzgórza, powodując powstanie nowych obrywów.

Samo wzgórze zamkowe zeszpecono, ustawiając kilkanaście żelaznych słupków, połączonych bezkształtną podmurówką. Przypuszczalnie, miało to być ogrodzenie Wiodące na wierzchołek wzgórza schody zaopatrzone w barierę z grubych rur i kątownika.

W latach 1988–1989 Miejski Dom Kultury rozbudował znajdującą się na Podzamczu muszlę koncertową. Ozdobiono ją ceglany blankami i blaszanymi wieżyczkami, mającymi ponoć nawiązywać do architektury średniowiecza. Tymczasem obiekt przybrał wygląd kiepskiej dekoracji do przedstawienia w prowincjonalnym teatrze amatorskim, stał się uosobieniem kiczu.

Paweł Fijałkowski
Aleksander Grzegorz
Turczyk

POCZTA

Do Redaktora Naczelnego tygodnika „ZIEMIA SOCHACZEWSKA”

(...) Jest Pan Przewodniczącym Kolegium Redakcyjnego, a zatem jesteście Państwo odpowiedzialni za całokształt pisma, za treści w nim zawarte, oraz za ich wiarygodność. Jeśli to prawda, że każdy może wyrazić swoje stanowisko, czy poglądy w naszej prasie, to ja, nieśmiało, pozwolę sobie z tej możliwości skorzystać, i wtrącić przysłowiowe „trzy grosze” na temat stałej rubryki Tygodnika „ZAL MI...”, a dokładniej w sprawie felietonu Pana Janusza Rogulskiego z 15.XI.91 r. pt. „CO JEST GRANE”.

Pewnie stosowniej by było, abym zwrócił się bezpośrednio do autora, ale nie czynię tego celowo, bo nie widzę

wspólnej płaszczyzny dla dyskusji, bowiem P.Rogulski, jak mi wiadomo, ani amatorsko, a tym bardziej profesjonalnie nie zajmuje się sprawami związanymi z muzyką, a ja nie mam ochoty na rozmowę „dziada z obrazem”.

Zastanawiam się, co skłoniło P.Rogulskiego do napisania tego felietonu? Dlaczego porusza sprawy, na których się nie zna? Myślę, że został wpuszczony w maliny! Tylko przez kogo?

Już sam tytuł felietonu utwierdza mnie w przekonaniu, że jego autor posiada zaledwie pierwszy stopień wiedzy muzycznej (mają go wszyscy ludzie), tzn. odróżnia „czy grają, czy nie grają”. A w muzyce P.Redaktorze mniej ważne „co jest grane”, ale za to bardzo ważne – jak!

A grane było dobrze! (Byłem na koncercie).

Wierzę, że Pan Rogulski nie ma nic przeciwko bigbandowi (bo niby i dlaczego), ani wykonywanej przez ten

zespół muzyce, a że grane było zamiast, a nie oprócz, to dlatego – że tak życzyli sobie organizatorzy imprezy.

Słowa podziękowania należą się tutaj Pani Burmistrz, z inicjatywy której grana była muzyka rozrywkowa. I słusznie!

Pomysł okazał się tym cenniejszy, że w tej samej gazecie (1 str.) pisać: (cytuje)...miasto w Święto Niepodległości jest takie bure i szare. Zamiast radości i zabawy....(koniec cytatu).

Była radość i była zabawa! Młodzież występująca była zadowolona, publiczność – sądząc po oklaskach – też.

A, że nie wszystkim się to podobało – to trudno. Nie musi. Byli to zapewne zwolennicy stereotypów z poprzedniego okresu, całe szczęście że w mniejszości.

Ja osobiście, wolę słuchać poprawnie granej muzyki rozrywkowej, niż źle granej muzyki polskiej!

„ZAL MI...” i to bardzo, że P.Rogulski który „załapał się na koncert, jako mąż swojej żony” (odniosłem wrażenie, że nie jest częstym bywalcem sal koncertowych co aż nazbyt wyraźnie widać było po zachowaniu) musiał resztkami sił się opanować przed wejściem z banknotem na estradę.

Mógł wejść „Pan Starszy” by Mu utwór odegrał i z całą pewnością gratis!

Prawdę mówiąc, to ja sam nie wiem „CO JEST GRANE” (w tym artykule).

W czym imieniu P.Rogulski występuje?

Używanie zwrotów „mie-

liśmy nadzieję – ba – byliśmy przekonani, że usłyszymy” – każe przypuszczać, że ktoś jeszcze – oprócz autora – za tym stoi!

Ale kto? Jakaś spółka Z.O.O.? Nieutuleni w żalu wielbiciele tego, co minęło?

I jeszcze jedno.

W P.S. Pan Rogulski pisze, że i tak „większość kształconej w Szkole Muzycznej młodzieży grać będzie do kotleta”.

A tak na marginesie – co na to Dyrekcja i Rada Pedagogiczna tej Szkoły?

Ale o tym może innym razem.

Muzyk powinien grać wszystko, byle dobrze!

Sztuka nie znosi mierności i pobażania, o czym Pan Rogulski, bardziej niż kto inny powinien wiedzieć.

Dlatego myślę, iż daltonista nie powinien wypowiadać się na temat obrazków znajdujących się w galerii, a o sprawach muzycznych nie może pisać ktoś, kto nie odróżnia klucza basowego od fazy basowego.

Jeśli musi – to niech pisze o bębnie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Moim zdaniem, felieton, do którego nawiązuję, ukazał się pomyłkowo i że więcej do takich pomyłek na łamach naszej gazety – mam nadzieję – nie dojdzie.

Łączę wyrazy szacunku

Bohdan Gniado

P.S. Portret istotnie wisiał krzywo, ale tylko 3 mm był odchylony od pionu. Gratuluję P.Rogulskiemu bystrego okal-



foto: Marek Kruczyk

Muzyka łagodzi obyczaje

Kolejny człowiek zrobił ze mnie agenta wrogich sił – szkoda, że jest to p.Bohdan Gniado, z którym obsługiwalismy w Domu Kultury w Chodakowie te same akademie i którego pamiętam ze wspólnej pracy jako człowieka superdowcipnego. Jego reakcją na mój felieton zawiodłem się więc trochę. Oświadczam zatem publicznie: jestem wolnym człowiekiem w wolnym kraju, nie należę, nie należałem, nie występuję w imieniu, rzewnie nie wspominam, nie daję się wpuszczać, biorę pełną odpowiedzialność za to, co piszę i podtrzymuję wszystko, co napisałem w felietonie „Co jest grane”.

Mój „pierwszy stopień wiedzy muzycznej” ośmiela mnie, by podjąć polemikę z muzykiem profesjonalnym.

Po pierwsze: nie pisałem o tym, JAK jest grane. Po drugie: nie przekona mnie pan Gniado, że to Pani Burmistrz zajmuje się ustalaniem repertuaru orkiestr na święta państwowe. Po trzecie: na pytanie – kto za mną stał – mogę tylko odpowiedzieć, że wiele osób. W kolejce do szatni po koncercie. I duża część była podobnie jak ja zdegustowana. Nawet ksiądz Kanonik skrytykował imprezę w niedzielnej kazaniu – nie wiem, czy zna się on na muzyce, ale wiem, Kto za nim stoi... Po czwarte: muzyk nie tylko powinien grać wszystko – byle dobrze, ale powinien też wiedzieć co i kiedy wypada, a czego nie. Szczególnie przy wielkiej okazji, a przyzna pan, panie Bohdanie, że koncert na święto państwowe to nie muzykowanie na weselu czy imieninach. I o tym był tamten

felieton. Tej wiedzy dyrekcji szkoły zabrakło. Jeśli chciała się pochwalić przed karnawalem, wybrała zły moment i teraz trochę dziwi dorabianie do tej wpadki muzykologicznych teorii. Nie wchodzi pan więc we mnie, że w muzyce mniej ważne, co jest grane, a najważniejsze – jak. Bo nie pasuje wół do karety, kwiatek do kożucha oraz swing na pols-

kie święto państwowe. Tak jak nie pasuje rock-and-roll na pogrzebie, Międzynarodówka przy wigilijnym stole, a kolędy na Boże Ciało, choćby i w wykonaniu Poznańskich Słowików pod dyktando Karajana. I żeby to wyczuwać, nie trzeba umieć odróżniać kluczy.

Z poważaniem

Janusz Rogulski



Czwartek 5.12

Program I

8.00 Wiadomości poranne 8.10 Dzień dobry – mag. rozmai- tości 9.10 Domowe przedszkole 9.35 Przyjemne z pożytecznym 10.00 „Miller i Mueller” – ser. USA 10.50 Po sześćdziesiątce – mag. 11.50 Wiadomości 12.00 Agroszkola. Przy żłobie i korycie 12.20 Agroszkola. Ekonomia dla rolnika. 12.35 Patagońskie żywioły 4 Ognie południa – film dok. 13.05 Giniąca przyroda. „Dżungla w niebezpieczeństwie” – film dok. węg. 13.35 „Bataliony” – film przyrodniczy 14.05 Mieszkamy w Polsce. Na Kurpiach 14.30 Zwierzęta świata – „Bezcenna przyroda” – „Inwazja na Lagunę Truk”(2) dok. ser. ang. 15.00 My dorodli. 15.30 Przepły wody i morza 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Kwant 17.15 Teleexpress 17.35 Telemuzak 18.05 Laboratorium 18.25 Podróże do Polski – rep. 18.50 Magazyn Katolicki 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.10 „Miller i Mueller”(5) – ser. USA 21.05 ABC ekonomii „Wskaźnik kosztów utrzymania” 21.15 Program public. 21.30 Pegaz 22.05 Interpretacje – widowisko publicyst. 23.05 Wiadomości wieczorne 23.25 Family Album – amerykański kurs jęz. ang. 23.55 BBC – World Service

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10 „Lebski Harry” – ser. anim. franc.-ameryk. 8.35 Telewizja Biznes 8.55 Świat kobiet 9.25 „Pokolenia” – ser.USA 9.45 Rano 10.00 CNN 10.10 Jęz. ang.(10) 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” – ser.USA 17.00 Giełda – mag. kupców i przemysłu/owoców – ser. prod. franc. 17.35 „Marc i Sophie”(13) ser. franc. 18.00 Program lokalny 18.30 Doping – film dokum. 18.45 WRO 18.55 Requiem Mozarta. Zakończenie światowych obchodów Roku Mozartowskiego – transmisja z Wiednia 21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 Studio Teatralne „Dwójki” 23.05 Program rozrywkowy 24.00 Panorama

Piątek 6.12

Program I

8.00 Program dnia 8.10 Dzień dobry – poranny mag. rozmai- tości 9.10 Domowe przedszkole 9.35 Szkoła dla rodziców 10.00 „Bill Cosby show” ser.USA 11.50 Wiadomości 12.00 Agroszkola – Świński interes 12.20 Agroszkola – Polagra 91 – Małe masarnie 12.30 „Bogowie, ludzie i zwierzęta, film dok. Szymona Wdowiaka 13.00 Eko-lego 13.25 Nerwie 13.50 Religie i kościoły w Polsce: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny „Hospody Pomyłuj” – film dok. M. Siemińskiego i M. Leszczyńskiego 14.45 Być tutaj – Kim jestem? 15.10 Telewizja Edukacyjna zaprasza 15.30 Uniwersytet Nauczycielski 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Dla najmłodszych: Ciuchcia 17.05 J.ang. dla dzieci(40) 17.15 Teleexpress 17.35 Prawo prawa 17.50 Łoża – Magazyn teatralny 18.10 „Bill Cosby show” – ser.USA 18.35 Raport 18.55 Reflex 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.10 „Magnat prasowy”(2) – ser. australijski 21.10 ABC ekonomii – „Wskaźnik Dow Jonesa” 21.10 Polski ZOO(powt.) 21.20 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia... 22.00 Rockowy karnawał w Rio (1) 23.10 Wiadomości wieczorne 23.30 Siódemka w jedyne – franc. progr. satelitarny „Niespokojni duchem” 0.05 Noc z gwiazdami – pr. roz. ze Szczecina

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10

TYDZIEŃ w telewizji

od 05.12
do 11.12

„Lucky Luck” – ser. franc. 8.35 Telewizja Biznes 8.55 Świat kobiet 9.25 „Pokolenia” ser.USA 9.45 Rano 10.00 CNN 10.10 J.ang.(40) 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” ser.USA 17.05 Dookoła świata Operacja Zagiel 9117.30 Program lokalny 21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 „Przygody dobrego wojaka Szwajkara”(9) ser. austriacki 22.30 Obrazy, słowa, dźwięki 23.30 Gwiazdy Polskiego Rocka (2) 24.00 Panorama

Sobota 7.12

Program I

7.30 Pogrom dnia 7.35 Wszystko o działce 8.00 Wiadomości poranne 8.10 Rynek Agro 8.40 Na zdrowie 9.00 Ziarno 9.25 „5–10–15” – prog. dla dzieci i młodzieży 10.30 Jęz. ang. dla dzieci 10.35 Film z serii „Wojownicze żółwie Ninja” 10.55 Honorowy kodeks oficerski – film dok. 11.20 Telewizyjny Koncert Życzeń 11.50 Wiadomości 12.00 Wędrowki dalekie i bliskie 12.40 My i świat – magazyn 13.00 „Siódemka” w „Jedynce” – franc. pr. sat. 14.00 Walt Disney przedstawia 15.15 Czas rodzin – magazyn 15.45 Kto się boi szkoły 16.25 film. dok. 16.55 Katolicki Magazyn Młodzieżowy 17.15 Teleexpress 17.35 Butik – Magazyn Grażyny Szcześniak 18.05 Film dok. 18.25 Detektyw w sutannie (7) „Podrzutek” 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.00 „Polskie ZOO” 20.20 „Luizjana” – film fab. USA 21.55 Studio Temat 22.25 Sportowa sobota 22.55 Wiadomości wieczorne 23.20 Film fab.

Program II

7.30 Panorama 7.35 Kaliber 91 – wojskowy progr. dok. – prog. dok. 8.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa 9.00 Magazyn TV śniadaniowej 9.30 Nietylko winnice – Magazyn społeczno-kulturalny 10.00 CNN 10.10 Tacy sami – prog. w jęz. migowym 11.00 P.K.F. 11.10 Akademia Polskiego Filmu „Osmi dzień tygodnia” reż. Al.Ford 13.00 Zwierzęta świata „Bezcenna przyroda”(12) ser. dok. ang. 13.30 Klub Yuppies – prog. dla młodzieży 14.00 Video Junior 14.40 Ekspres reporterów 15.10 Program dnia 15.20 Artyści – Galerie 16.00 „6 z 49” teleturniej 16.25 Losowanie Zakładów Gier Liczbowych Totalizatora Sportowego 16.30 Panorama 16.40 „Nocni grabarze” – ser. franc. 17.30 „Jetsonowie” – ser. USA 18.00 Program lokalny 18.30 Wielka gra 19.20 WRO 19.30 Galeria 38 Milionów 20.00 Pamięć Witolda Rowickiego – nadywydzajny koncert szmfonicy WOSPR i TV 21.00 Szmfonicy 21.50 Prawdziwy doskonały (3) ser. ang. 22.50 Program artystyczny 24.00 Panorama

Niedziela 8.12

Program I

7.55 Program dnia 8.00 Tydzień 9.00 Teleranek 10.00 Jęz. ang. dla dzieci 10.05 „Chłopiec z Andromedy” – ser. nowozelandzki 10.30 „Świat odkryjmy” film. dok. prod. U.S.A 11.20 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi 11.45 Telewizyjny Koncert Życzeń 12.15 Ściśle jawne – woj. mag. pub. 12.40 Teatr dla dzieci „Największy krasnal świata” 13.35 film dok. 14.35 Jak wam się podoba –

mag. promocji kulturalnych 15.15 Telewizjer 15.35 W starym kinie „Córka generała Pankratowa” 17.15 Teleexpress 17.35 Dziennikarze ujawniają 18.10 „Synowie i córki” – ser. USA 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 „Rzykant”(7) – ser. ang. 21.00 Sportowa niedziela 21.20 7 dni – świat 21.50 Republika: I Obywatel GC (1) Live 22.25 Wiadomości wieczorne

Program II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących) 8.00 Dla dzieci „Ulica Sezamkowa” 9.00 Film dla niesłyszących: „Rzykant” – ser. ang. 9.50 Powitanie 10.00 CNN 10.10 Magazyn przechodnia 10.20 Programy lokalne 10.50 Wspólnota w kulturze 11.20 Podróże w czasie i przeszłości „Cudowna planeta”(1) 12.50 Animals B13.00 Express Dimanche 13.15 100 pytań do... 13.55 Rebusy 14.15 Daktari(15) 15.05 WRO 15.50 Muzyka moja miłości – Krzysztof Zanussi 16.25 Program dnia 16.30 Panorama 16.40 Za chwilę dalszy ciąg programu – program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny 17.10 Studio Sport 18.00 Bliżej świata – przegląd TV satelitarnych 19.00 Wydarzenie tygodnia 19.30 Publicystyka kulturalna 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego – Barbara Kostrzewska 21.00 Panorama 21.20 „Spóźniony bohater” film. fab. d. USA 23.30 Okolice Jazzu 24.00 Panorama

Poniedziałek 9.12

Program I

13.25 Wiadomości 13.35 J.fran.(12) + Impresje franc. 14.15 J.niem.(14) + impresje niem. 14.50 J.ang.(14) + impresje ang. 15.30 Uniwersytet Nauczycielski 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Luz – prog. nastolatków 17.15 Teleexpress 17.35 Rock Express 17.55 Sportowy hit 18.05 Kraje, narody, wydarzenia 18.45 „Alf” – ser.USA 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.10 Teatr TV na świecie: „Spacer w lesie” 21.40 ABC ekonomii – „Gwarancje kredytowe” 21.50 Człowiek za 100 dni – film dok. 22.40 „Marsjanin w hurtowni, czyli Trzeci oddech kaczuchy” 23.10 Wiadomości 23.35 BBC – World Service

Program II

16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 Sonda 17.15 Gol – mag. piłkarski 17.35 „Lekarz też człowiek” ser. ang. 18.00 Prog. lokalny 18.30 Ojczyzna – polszczyzna 18.45 Zbliżenia czyli to i owo o filmie 19.25 Zapraszamy do „Dwójki” 19.30 J. niemlecki (11) 20.00 Bez emocji 21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 „Tobruk – 1941” film. dok. Zdzisława Eawera 22.00 „Marx i coca cola” – dramat obyczajowy niem. 23.00 Doktor Anatolij Kaszpirowski 24.00 Panorama

Wtorek 10.12

Program I

8.00 Wiadomości poranne 9.10 Dzień dobry – poranny mag. rozmai- tości 9.10 Domowe przedszkole 9.35 Gotowanie na ekranie – mag. kulinarny 10.00 „Lalka”(4) – ser. TP 11.50 Wiadomości 12.00 Agroszkola 12.30 „Dzień, w którym zmienił się wszechświat” 13.20 Fizyka – Obwód prądu

elektrycznego 13.50 Co, jak i dlaczego? „Rosa na zimnych przedmiotach” 14.00 Chemia – Szereg elektrochemiczny metali 14.30 Telekomputer 14.50 „Przygody kapitana Remo” 15.05 SEZAM – mag. popularyzatorski 15.20 Świat chemii – film dok. USA 15.50 Klub Midi 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii „Bamse – najsilniejszy niedźwiadek na świecie” 17.05 J.ang. dla dzieci(43) 17.15 Teleexpress 17.35 Publicystyka 18.00 Family Album 18.20 W Sejmie i w Senacie 18.35 „Królik Bugs przedstawia” – ser. anim. USA 19.00 Wywiad Tygodnia 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.10 „Przesłuchanie – film fab. prod. polskiej 21.45 ABC ekonomii – „Normy” 21.50 Sprawa dla reportera 22.30 Wiadomości wieczorne 22.50 „Siódemka” w „Jedynce” „Wielbłąd za żonę” 23.45 Giełda pracy, giełda szans 0.15 BBC – World Service

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10 „Denver – ostatni dinozaur” 8.35 Telewizja biznes 8.55 Świat kobiet 9.25 „Pokolenia” – ser.USA 9.45 Rano 10.00 CNN 10.10 J.fran.(9) 10.40 Dr. Anatolij Kaszpirowski – seans (powt. z 9.12) 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” – ser.USA 17.05 Przegląd Kronik Filmowych 17.35 „Pod wspólnym dachem” – ser. franc. 18.00 Program lokalny 18.30 Ciebie, Boga, wysławiemy 18.55 „Sztuka świata zachodniego”(11) – ser. dok. ang. 19.30 J.ang.(11) 20.00 Publicystyka kulturalna 21.00 Panorama 21.20 Sport 21.30 Warto mówić – program publicyst. 22.00 Non Stop Kolor. „Wściekle psy i Anglicy – Joe Cocker” 24.00 Panorama

Środa 11.12

Program I

8.00 Wiadomości poranne 8.10 Dzień dobry – poranny mag. rozmai- tości 9.10 Domowe przedszkole 9.35 Giełda pracy – giełda szans 10.05 „Dynastia” – ser. USA 12.00 Agroszkola 12.30 Spotkania z literaturą – Literatura polska XVII w. 12.55 Telewizyjny Słownik Biograficzny Historii Najnowszej. Wanda Ossowska (2) 13.20 „Memento grudniowe – Grudzień 1970” film. dok. 14.00 Spotkania z literaturą 14.30 Wielkie spory Polaków – Tolerancja 15.00 Wielka historia małych miast. Bdimów. 15.30 Uniwersytet Nauczycielski 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 „Wychowawca” ser. USA 16.40 Sami o sobie – magazyn nastolatków 17.15 Teleexpress 17.35 Publicystyka 17.55 Klinika Zdrowego Człowieka 18.15 Świat w oczach Lema 18.30 Rewizja nadzwyczajna – progr. Dariusza Baliszewskiego 18.55 Zielona linia 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.10 „Dynastia” ser. USA 21.05 ABC ekonomii – „Dumping” 21.10 Studio sport – III runda Pucharu UEFA w piłce nożnej 22.50 Wiadomości wieczorne 23.15 BBC – World Service

Program II

7.30 Panorama 7.35 Rano 8.10 „Ulisses” – ser. anim. 8.35 Telewizja Biznes 8.55 Świat kobiet 9.25 „Pokolenia” – ser.USA 9.45 Rano 10.00 CNN 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” – ser.USA 17.00 Losowanie Zakładów Gier Liczbowych Totalizatora Sportowego 17.05 Meandry Architektury 17.35 „Allo, allo” – ser. ang. 18.00 Program lokalny 18.30 „National Geographic” – „Poszukiwacz” ser. USA 19.30 J. ang. (41) 20.00 Nagrody Grammy 1991, cz.2 21.00 Panorama 21.20 „Chce mi się wyć” film. prod. polsk. 23.00 Telewizja nocą 24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

☎ 223-55

● Żaluzje w 50 kolorach oferuje Kozłowski
tel.258-20 (ZS-29)

● TKANINYsklep „ANIA”, Warszawska 21.
(ZS-139)

● Sprzedam mieszkanie 36 m², I piętro
tel.244-07 po południu. (ZS-168)

● Usługi transportowe. 20 ton. Wywrot.
Sucha Stara 5A, tel.123-81. (ZS-182)

● Wykwalifikowane szwaczki i chałupniczeki
zatrudnię. Sucha Stara 5A, tel.123-81. (ZS-183)

● Niemiecki dla początkujących. Tanio.
Klonowa 11 Sochaczew. (ZS-184)

● Sprzedam nowy 8 KM silnik do łodzi
2 mln, tel.247-63. (ZS-186)

Wtapianie w przezroczysty laminat

Laminowanie zdjęć, reklam,
dokumentów oraz innych ważnych
papierów do formatu A4 na oryginalnych
urządzeniach i materiałach
firmy: GREAT MOUNTAIN PLASTIC
MACHINE PRODUCTS CO. LTD.

Istnieje możliwość usługi
wysyłkowej oraz u klienta
(rachunki).

Informacje oraz stałe miejsce usług
w godz. od 10⁰⁰ - 18⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ - 13⁰⁰

zalety w/w usługi to:
- chroni przed zniszczeniem,
fałszowaniem
- nadaje papierom sztywność
- nie boi się wody itp.

Zapraszamy

Adres: Sklep z art. przemys-
łowymi. Obuwie, odzież.
96-503 Sochaczew
ul.Chopina 144
T.Skroński (ZS-78)

SPRZEDAŻ KOMISOWA

Sprzedamy za Ciebie:

- ☐ samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe;
- ☐ ciągniki i maszyny rolnicze;
- ☐ motory, motorowery, rowery;
- ☐ inne maszyny i urządzenia techniczne.

Kupując i sprzedając u nas
oszczędzasz czas czyli
PIENIĄDZE.

ZAPRASZAMY

Punkt sprzedaży i kupna komisowego
Sochaczew ul.Towarowa 30
(obok wiaduktu)

P.U.H. „SOF – BUD”

ul.Traugutta 23

tel.228-65

Sochaczew

**UNIKNIESZ KŁOPOTÓW
KORZYSTAJĄC Z NASZEGO
POŚREDNICTWA**

(ZS-157)

Hotel – Restauracja

Bolimów

Zaprasza całą dobę

Dancingi

środa, piątek, sobota
od 20.00 do 4.00

(ZS-158)

UWAGA !
HURTOWNIE, SKLEPY
PRODUCENT



oferuje

MAKARON

czynne codziennie

A.J. Łonowie
Kamińszczyzna 8 gm.Rybno
(ZS-185)

OBWIESZCZENIE

W sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Sochaczewa przymusowych szczepień ochronnych psów przeciw wściekliznie obowiązujących na 1992 rok.

Stosownie do paragrafu 1 ust.1 Rozporządzenia Ministrów, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Rolnictwa oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 14 sierpnia 1974 roku w sprawie polepszenia stanu sanitarnego i czystości oraz zapobiegania zakaźnym chorobom psów na obszarze miasta (Dz.U.Nr 31, poz.186 z 1974 roku) zawiadamia się, że w DNIACH od 9 do 13 GRUDNIA 1991 ROKU na terenie miasta Sochaczewa przeprowadzona będzie AKCJA SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH PSÓW PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE obowiązujących na 1992 rok.

SZCZEPIENIU PODLEGAJĄ WSZYSTKIE PSY POWYŻEJ DWÓCH MIESIĘCY.

KOSZT SZCZEPIENIA JEDNEGO PSA – 15.000 zł.

TERMINARZ I MIEJSCE ZBIOROWYCH PUNKTÓW SZCZEPIEŃ:

Punkt szczepień	Data i godziny szczepień
SOCHACZEW UL.SADOWA 3.....	11 grudnia 1991 r. godz.12.30
U PANA HENRYKA BARTOSIEWICZA	
SOCHACZEW UL.WYSZOGRODZKA 108	12 grudnia 1991 r. godz.11.00
U PANA KRZYSZTOFA ZACZKOWSKIEGO	
SOCHACZEW UL.POWSTAŃCÓW WARSZAWY 38	12 grudnia 1991 r. godz.12.30
U PANA MIECZYŚŁAWA SAŁACIŃSKIEGO	
SOCHACZEW UL.WYPALENISKO 7.....	11 grudnia 1991 r. godz.11.00
U PANA JÓZEFA JANUSZEWSKIEGO	
SOCHACZEW UL.WYZWOLENIA 18.....	11 grudnia 1991 r. godz.11.00
U PANI IRENY SZALABSKIEJ	
SOCHACZEW UL.15 SIERPNIA 156.....	11 grudnia 1991 r. godz.12.30.
U PANA JANA GOSTYŃSKIEGO	
SOCHACZEW UL.ROZLAZŁOWSKA 24	12 grudnia 1991 r. godz.11.00
U PANA MARIANA MARCINKOWSKIEGO	
SOCHACZEW UL.GAWŁOWSKA 103.....	12 grudnia 1991 r. godz.12.30
U PANI KRYSZTINY FANASIAK	
LECZNICA ZWIERZĄT	od 9 do 13 grudnia 1991 r. między 8.00 a 15.00

(ZS-191)

Burmistrz
mgr inż. Mieczysław Kuciński

☎ 223-55

dzwonili do nas

Ⓢ Mieszkam na tzw. Osiedlu Cebulki. Dziecko moje uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 4. Wychodzi z domu niezbyt chętnie, bo zaczęło się bać. Boi się przejścia ulicą Niemcewicza. Jest ona bowiem zastawiona samochodami, które utrudniają widoczność przy przejściu przez jezdnię. Czy uczniowie muszą mieć więcej wyobraźni niż dorośli?

Ⓢ Odprowadzam swoją wnuczkę do Szkoły Podstawowej nr 7 w Chodakowie. Przy szkole na ul. Chopina postawione są znaki dla kierujących pojazdami. Są to znaki ograniczenia szybkości i zakazu postoju. Prawdopo-

dobnie pomyślano o bezpieczeństwie dzieci. Co z tego, skoro kierowcy nie uważają za celowe przestrzeganie tych znaków. Nie mając radaru, swoim starym okiem widzę pędzące nadmiernie szybko samochody, motory. Czy musi dojść do nieszczęścia? A może rozpocząć egzekwowanie przepisów?

Ⓢ Na poczcie w Sochaczewie dzieją się dziwne rzeczy. Zdarza się, że starszy człowiek nie dostanie w wyznaczonym dniu należnej emerytury. „Jest przekaz, ale już zabrakło pieniędzy. Proszę przyjść jutro” – słychać miły głos z okienka poczty np. przy ul. Pocztowej.

Ale to, co zdarzyło się naszej czytelniczce w piątek 30 listopada w urzędzie pocztowym na ul. 1 Maja nie może już smuć. Wręcz przeciwnie.

Otóż w tym dniu, tuż przed południem, nie mogła ona wysłać drobnej przesyłki listowej, bo... zabrakło znaczków. Kto w to uwierzy?

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokum” w Sochaczewie, ul. 1 Maja 8 ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nowowypbudowanych lokali:

- użytkowego o pow. 138 m² z przeznaczeniem na sklep, hurtownię, biura lub inne cele;
- mieszkalnych o pow. od 62 do 65 m² (kat. M4) przy ul. 1 Maja 4 w Sochaczewie.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni lub przesłać pocztą na adres 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 44 w nieprzekraczalnym terminie 10.12.1991 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.12.1991 r.

Wszelkich informacji udziela Zarząd pod nr tel. 230-94.

Zarząd zastrzega sobie prawo wycofania się z konkursu bez podania przyczyn.

(ZS-188)

PRZEDSIĘBIORSTWO

TEKOR
Sp. z o.o.

96-500 Sochaczew
ul. Bartnicza 8A
tel. 228-20 i 248-37

Biuro Consultingowo – Rachunkowe

Oferuje

- ➔ załatwianie spraw na zlecenie
- ➔ wycenę środków trwałych
- ➔ porady ekonomiczno – prawne
- ➔ prowadzenie ksiąg podatkowych
- ➔ sporządzanie i ocena umów wszelkiego rodzaju
- ➔ rozliczenia roczne i t.p.

(ZS-187)



felieton

Doniesienie z pola bitwy

Parę dni temu miałem okazję przysłuchiwać się dyskusji na temat kultury w naszym mieście. Prowadzący, w swym spokojnym i skupionym zagajaniu, wyjaśnił zebranym, że zaprosił twórców i animatorów kultury po to, by ją próbowali jakoś ratować. Ratować, jak myślę, przed tymi, którzy ją obecnie tworzą, czyli przed samymi sobą.

Jako pierwszy wystąpił długoletni działacz – cyklista, i z wielką żarliwością i dezynwolturą przeczytał wszystkim definicję kultury. Następnie zażądał uprzątnięcia Ogródka Jordanowskiego, bo tam przychodzą dzieci, a to one, jak wiadomo, są przyszłością narodu. Dalej rozpoczął wygłaszanie apoteozy kilku obecnych osób i trwało to czas jakiś, bo mówca, wyczuwając widocznie powagę sytuacji, ogłosił, iż każdą próbę przerwania mu uzna za atak na wolność słowa i zaprotestuje wyjś-

ciem za drzwi. Po takim oświadczeniu sala spoważniała i wysłuchiwała go w skupieniu do końca.

Gdy usiadł, znana wszystkim wychowawczyni wielu światłych pokoleń zaczęła batalię o młodzieżową Klubo-kawiarnię, w której chętnie słuchała by przy kawie prelekcji o muzyce rock'owej. Co inna animatorka naszego życia uznała za atak na rodzimą kulturę, czyli na nią osobście, argumentując, że prawdziwy twórca struga przecież coś po piwnicach, tylko dla siebie, nie bawiąc się w bezpłodne konfrontacje z odbiorcami i brzydząc się jakąkolwiek zapłatą. Tu zerwał się młody dziarski artysta o twarzy natchnionej, jakby z rzeźb Dunikowskiego, i zaatakował poprzeczkę, że próbuje pauperyzować kulturę, gdy on tymczasem za swą najdelikatniejszą, po tej stronie Bzury, wrażliwość, musi otrzymywać przecież odpowiednie apanaże. Jest to słuszne, bo trzeba w końcu dać szansę młodzieży.

Zabrał również głos mówca o wyglądzie wytrawnego artysty i stwierdził, że on się nie da zastraszyć, bo w gazecie napisali, że w jego szkole w dniu święta 11 listopada żołnierskie „czako” było przekrzywione w lewą stronę, co jest wstrętnym pomówieniem, ponieważ Big-band nie grał przecież częstuszek tylko nasze tradycyjne nowoorleańskie kawałki.

Wystąpiła także pani mianująca się koneserką muzyki i oświadczyła, że ze względu na swe szerokie światowe kontakty może nam spro-

wadzić nawet Pavarottiego. Tylko Rada musi dać pieniądze.

Widząc jasno, jak ciężki jest los artystów, obecny na spotkaniu przedstawiciel Władzy zaproponował, by na wszelkich konkursach, zamiast robionych seryjnie, „od sztancy” koszmarnych pucharów, wręczać zwycięzcom obrazki kupione od rodzimych twórców. Słusznie twierdząc, że nie są one na pewno gorsze.

Na koniec dyskusja zeszała na istotny temat czy koncert dla młodzieży może urządzać uczeń, który

w szkole stał często w kącie i problem ten wywołał największe poruszenie.

Myślę, że przedstawiciele władz miejskich wyszli ze spotkania podbudowani dobrym samopoczuciem wszystkich występujących i mają już jasny obraz kierunków i potrzeb naszej radośnie kwitnącej kultury.

Sławomir Burzyński

Uwaga! Chciałbym zaznaczyć, że wszelka zbieżność postaci występujących w tym utworze z osobami realnymi jest jedynie czysto przypadkowa.



SPORT

Sport szkolny

28 listopada z udziałem trzech zespołów rozegrane zostały, w sali sportowej w Młodzieszynie mistrzostwa rejonu Sochaczew w kometce. Najlepsi w imprezie okazali się gospodarze wygrywając finałowy pojedynek ze SP z Wyszczółek 3:1. III miejsce wywalczyli reprezentanci SP z Rybna. Zawody były dobrze zorganizowane, obserwowała je spora grupa uczniów z miejscowej szkoły. Drużyny występowały w następujących składach: Młodzieszyn – Jolanta Zakowska, Joanna Jachowicz, Agnieszka Wieczorek, Marcin Duplicki, Paweł Ignatowski (opiekun Ryszard Wiśniewski), SP Wyszczółki – Iwona Gasińska, Marzena Owczarek, Jarosław Kujawa, Dariusz Drabiński (opiekun Zbigniew Pakuła), SP Rybno – Małgorzata Woźniak, Joanna Gryz, Stanisław Gryz, Mariusz Feliga, Przemysław Zieliński (opiekun Jacek Kłosiński).

Z przykrością musimy jednak stwierdzić, że ograniczenia finansowe naszej oświaty dotyczą boleśnie sport szkolny. Wiele szkół, szczególnie miejskich, praktycznie zawiesiło działalność sportową. Rozumiemy trudną sytuację, ale jeszcze jest coś takiego, jak dobro

dziecka. Tą prawdę znają dobrze – na szczęście nauczyciele, którzy społecznie prowadzą zajęcia z młodzieżą. Są to: Michał Pszczółkowski (SP nr 4), Roman Janiszek (SP nr 2), Dariusz Fabiszewski (SP Kozłów Biskupi), Wacław Szymański (SP Kozłów Szlachecki), Aleksander Góralczyk (SP Feliksów), Ewa Dzikowska (SP Paprotnia), Waldemar Duda (SP nr 5). A może obudzą się inni?

Piłka nożna

Liga międzywojewódzka trampkarzy starszych

Tabela:

1. Górnik Konin	22:0	51:9
2. Wisła Płock	18:4	30:10
3. Kutnowianka	16:6	33:12
4. Włocławia	14:8	33:13
5. Orkan	14:8	24:13

Piąte miejsce drużyny jest zdaniem trenera, Andrzeja Grzybowskiego, dobrym rezultatem. Dystans punktowy do czołówki jest możliwy do odrobienia. Zespół rokuje spore nadzieje na przyszłość. Spośród 20 zawodników, którzy wystąpili w rundzie jesiennej najlepiej grali: Daniel Gańko, Sławomir Sabalski i Robert Zatorski.

Liga wojewódzka młodzików.

Tabela:

1. Orkan	12:0	33:1
2. Start Brzeziny	10:2	36:15
3. Vis Unia Skierniewice	6:6	18:12
4. Widok Skierniewice	6:6	19:15
5. Pelikan Łowicz	6:6	13:9
6. Eden Rogów	2:10	8:36
7. Mazovia Rawa Maz.	0:12	3:42

Drużyna młodzików Orkanu występująca w lidze wojewódzkiej wygrała wszystkie mecze. W rundzie jesiennej wystąpiło 16 zawodników. Najwięcej bramek – 12 zdobył kapitan drużyny, jeden z najlepszych zawodników Mariusz Cieślak. Cały zespół grał bardzo dobrze, demonstrując niezłe wyszkolenie techniczne.

Tenis stołowy

Paulina Samorajska wygrała wojewódzkie rozgrywki młodzieckie kwalifikując się do turnieju strefowego, który odbędzie się 14 grudnia w Piotrkowie Trybunalskim. Na 4 miejscu uplasowała się jej koleżanka klubowa Agata Dąbrowska. Wśród chłopców Andrzej Wawrzyniak sklasyfikowany został na 3 miejscu.

Wywiad

Z trenerem „Bzury” Chodaków Józefem Szajewskim rozmawia Sylwester Rożdżestwieński.

– Jak oceniasz występ swoich podopiecznych w jesiennej rundzie ligi międzyokręgowej?

– Uważam, że spełniliśmy swoje zadanie. Przed rozgrywkami nikt nie liczył, że zdobędziemy 16 punktów. Jedynie ja uparcie wpajałem zawodnikom, że mamy szansę na czołową lokatę. Zaczęliśmy bardzo dobrze, grając poprawny futbol. Było to efektem dobrze przepracowanego obozu i solidnej pracy na zajęciach treningowych.

– Nastąpiło później dziwne załamanie formy. Co było tego przyczyną?

– Istotnie. Pierwszy sygnał to przegrany mecz w Ciechocinku, do którego jeszcze wrócę. Proszę zrozumieć, jesteśmy zespołem typowo amatorskim, trenujemy po pracy. Poza tym od połowy października zajęcia trwały nie dłużej niż 40 min. (zapadający zmrok). Były to zasadnicze przyczyny naszego spadku formy. Chcę także powiedzieć, że przed ostatnim meczem z „Kujawiankiem” – Włocławek piątka podstawowych graczy nie zgłosiła się na zbiórkę. Osobny rozdział to sędziowanie. W meczach wyjazdowych z Górnikiem Kłodawa i Zdrojem Ciechocinek arbitrował w jednym i drugim przypadku był dwunastym graczem gospodarzy.

– Jaka jest obecna sytuacja klubu?

– Podobna jak naszych zakładów. Brakuje podstawowego sprzętu. Liczę bardzo, że Urząd Miasta nie dopuści do zawieszenia działalności tak zasłużonego dla naszego miasta klubu.

– A jak z przygotowaniem do rundy wiosennej?

– Obecnie trenujemy lekko dwa razy w tygodniu na sali. Po świętach Bożego Narodzenia wznawiamy zajęcia 10 stycznia startując w międzyczasie w tradycyjnym turnieju halowym o puchar burmistrza. W lutym planujemy 14-dniowy obóz kondycyjny we Włocławku i kilka gier kontrolnych. To co powiem zabrzmi chyba dziwnie. Zgrupowanie we Włocławku uzależnione jest od udanej zabawy sylwestrowej w naszej hali sportowej. Jedenastka piłkarska, która pomaga przy organizowaniu wierzynie niezbicie, że zbiera potrzebne 20 mln.

– Kto pomaga Ci najbardziej w pracy trenerskiej?

– Dużo rzeczy muszę robić sam. Prowadzę dodatkowo zespół trampkarzy. Pomaga mi w pracy kierownik zespołu p. Wojciech Sałaciński, oraz p. Maciej Zalejski. Natomiast nie mam praktycznie żadnego wsparcia ze strony zarządu klubu.

– Obserwatorzy wszystkich spotkań „Bzury” stwierdzili, że twój zespół gra dobrą, techniczną piłką.

– Cieszę się, że panuje taka opinia. Na treningach, obojętnie co jest w planie, poświęcam 20–25 minut na zabawy z piłką. Poza sprawami sportowymi zwracam także uwagę na problemy wychowawcze.

– Dziękuję za rozmowę.

P.S. 28 listopada br. z udziałem członków zarządu klubu odbyło się

podsumowanie rundy jesiennej. Przy kawie i herbacie drobiazgowo analizowano każde rozegrane spotkanie. Pan Józef Kietliński ogłosił punktację najlepszych piłkarzy klubu. Zwyciężył Grzegorz Szypszak przed Józefem Szajewskim, Piotrem Kowalskim, Piotrem Sztochajem i Piotrem Zalejskim.



foto Mariusz Beta

Bzura Chodaków

Od lewej stoją: Piotr Kowalski, Piotr Sztochaj, Andrzej Brzeziński, Tomasz Poleć, Mariusz Słomiński, Grzegorz Szypszak, Wojciech Sałaciński (kierownik drużyny); w dolnym rzędzie Józef Szajewski (grający trener), Piotr Zalejski, Janusz Kunicki, Krzysztof Basiak, Robert Pawlak, Jacek Wargocki i Marek Szymański. Na zdjęciu brak bramkarza Grzegorza Wiśniewskiego i stopera Romana Celedy.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Młodzieszynie ogłasza przetarg

nieograniczony na niżej wymieniony sprzęt:

1. Ciągnik C-360P	szt.3 cena od 15 do 17,5 mln
2. Koparka K-162	szt.1 cena 21,7 mln
3. Kosiarka Z-036	szt.4 cena od 2,9 do 3,1 mln
4. Opryskiwacz ORZ-400	szt.3 cena 6,8 mln

Przetarg odbędzie się dnia 20.12.1991 r. o godz. 10.00 w SKR Młodzieszyn.

Szczegółowy wykaz sprzętu i warunki przetargu znajdują się w bazie SKR Młodzieszyn

(ZS-193)

Czyszczenie dywanów i tapicerki
tel. 252-40
Sochaczew
Malinowski
(ZS-189)

MIKOŁAJKI

Nazwa wywodzi się od postaci Mikołaja, żyjącego w drugiej połowie III wieku w mieście Petara, leżącym nad Morzem Śródziemnym w Licii – krainie w południowo – zachodniej Azji Mniejszej. Z młodzieńca, nie przejawiającego znamion świętości, wyrasta poważny arcybiskup, broniący prześladowanych za cesarza rzymskiego Dioklecjana chrześcijan. Od tej pory zaczynają krążyć pogłoski o nadprzyrodzonych możliwościach arcybiskupa Mikołaja, który własnym słowem ucisza rozszalałe fale morskie zagrażające życiu licyjskich rybaków. Jego duch krążył między ludem jeszcze długo po śmierci. Zjawiał się tylko nocą, wskazując błądzącym rybakom drogę do brzegu, biednym pasterzom wrzucając do szalasu złote monety, łagodnym spojrzeniem zawstydzając głodne wilki, szczerząc zęby na ludzi. Jedną z rosyjskich legend mówi, że pewnej grudniowej nocy przybył do karczmy na rozstajach bogato wyglądający pan z długą siwą brodą. Napiwszy się dla rozgrzewki, wytarł wąsy i bez słowa skierował się do wyjścia. Gdy karczmarz przypomniał mu o zapłaceniu, odrzekł: „Pieniędzy nie mam, ale nie będę ci

dłużny.” Wyszedł przed karczmę i zniknął w śnieżnej kurzawie. A karczmarz jeszcze tej samej nocy znalazł w komorze tyle drogocennych przedmiotów, że mógłby za nie wystawić okazały dwór. Był bardzo zdziwiony, ale nic o tym nie mówił, podejrzewając w tym diabelskie sztuczki samego Belzebuba. Aż po kilku dniach, gdy modlił się w cerkwi, podniósł oczy na ołtarz św. Mikołaja i... rozpoznał swego nocnego gościa.

Sława cudotwórcy doprowadziła do kanonizacji, po której największe cuda dokonywały się u jego grobu. Chorzy odzyskiwali zdrowie, niewidomi wzrok, smutni i zawiedzeni radość życia i zaufanie do bliźnich. Docierające daleko wieści o tych radosnych wydarzeniach nie ominęły również biskupa włoskiego miasta Bari nad Adriatykiem. A ponieważ był on człowiekiem żarliwej wiary i wielkiej fantazji, zapragnął zdobyć podstępnie prochy św. Mikołaja i sprowadzić je do Italii, aby tu uzdrawiały chorych i, jako relikwie, ścigały pielgrzymów. Szczęście mu sprzyjało i w 1087 roku czterdziestu odważnych parafian złożyło przed nim arcycenne prochy.

Jeśli zaś chodzi o Mikołajki, to miały one w dawnych wiekach zupełnie inny charakter niż dziś. W całej prawie Europie Wschodniej i Środkowej były połączeniem guślarskich praktyk ze szczerą wiarą w opiekuńczą moc św. Mikołaja.

„Albo wezmą (wilcy), albo co daj, – Tak kazał św. Mikołaj, Bo jeśli mu barana dasz, – pewny od wilka spokój masz.”

– pisał Mikołaj Rej w „Krótkiej rozprawie między trzema osobami: panem, wójtem a plebanem”. I rzeczywiście, w Polsce i na Ukrainie, w wigilię św. Mikołaja, gospodarze i pasterze składali mu – oczywiście na ręce popów i księży – ofiary z kur, baranów, zboża. Ponadto „suszyli”, czyli zachowywali ściśły post, aby wilki nie napadały na nich i ich trzodę.

Jeśli chodzi o nasze dzisiejsze Mikołajki, ich rodowód wyjaśnia legenda z okresu, kiedy św. Mikołaj nie był jeszcze oficjalnie świętym i chodził po ziemi, pomagając ludziom. Pewnego razu, gdy szedł wieczorem ulicą, usłyszał płacz za oknem biednego domu. To trzy piękne dziewczę zalewały się łzami, gdyż ich ojciec nie mógł zapewnić im posagu, a więc i zamążpójścia. Widząc to, św. Mikołaj jeszcze tej samej nocy wrzucił po kryjomu do izby tyle złota, że biedny szlachcic mógł dobrze wydać za mąż najstarszą córkę. W ten sam sposób, gdy przyszedł na to czas, wyposa-

żył dwie pozostałe panny.

Zwyczaj obdarowywania się prezentami w dniu Mikołajek przywędrował do nas z Zachodu Europy. Urządzano je głównie dzieciom małym, od trzeciego do jedenastego roku życia. Prezentami były medaliki, krzyżyki, obrazki święte, książeczki, zabawki. Niegrzeczne dzieci nie otrzymywały w najlepszym razie nic, bo mogły dostać też różę.

Pod koniec XVIII wieku upowszechniła się druga, bardziej widowiskowa forma Mikołajek. Św. Mikołaj, ubrany w czerwony płaszcz i czapkę, w towarzystwie anioła i diabła odwiedzał domy i egzaminował dzieci ze znajomości katechizmu oraz z umiejętności godnego zachowania się wobec starszych. Ten właśnie zwyczaj przetrwał do dziś, lecz przesunął się w czasie – z 5 lub 6 grudnia na wigilię Bożego Narodzenia.

Natomiast dopiero w pierwszej połowie XX wieku powstał zwyczaj obdarowywania się w szkole dowcipnymi prezentami w dniu 6 grudnia.

I na koniec mała przestroga, skierowana do panów, którzy w dniu 5 grudnia udawać się będą na przejażdżkę swoimi autami. Stary obyczaj nakazuje, aby nie zabierać tego dnia żadnej kobiety, gdyż może się ona okazać wilkiem i pożreć usłużnego kierowcę wraz z jego samochodem.

Małgorzata Pałuba

Z CZEGO ŚMIEJĄ SIĘ ROSJANIE

- Czy w Rosji jest dobrze z mięsem?
- Z mięsem jest dobrze, a bez mięsa źle.



- Co robić, żeby nie pocić się w pracy?
- Co to jest praca, nie wiemy. O ile jednak jest to, co podejrzewamy, nie radzimy przykrywać się koldrą.



- Co robić, kiedy przychodzi chęć popracować?
- Trochę poleżeć. Może minie.

ze świata

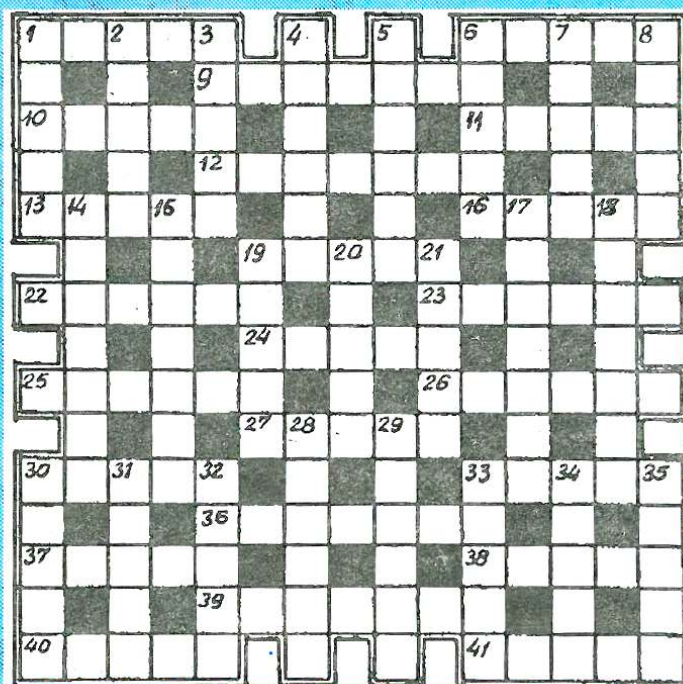
HUMOR

„Ici Paris”



– Myślałam, że to mydełko

KRZYŻÓWKA Nr 22



Poziomo:

- 1 – sztuczny zbiornik wodny, 6 – pierwiastek chem. o l.a. 89, 9 – część aparatu destylacyjnego, 10 – amortyzator, 11 – działacz z lat pięćdziesiątych m.in. wiceprezes Rady Ministrów, 12 – Starszych Panów lub Olgi Lipińskiej, 13 – dzida, pika, 16 – płaca dla sztuki, 19 – niedobór, 22 – obok Aten najpotężniejsze państwo starożytności, Grecji, 23 – rodzaj zasłony okiennej, 24 – część zbroi płytowej, 25 – zwiekanie z czymś, 26 – ogólnie zboże, 27 – drwina, żart, 30 – krawędź, brzeg, 33 – okazała budowla, 36 – tętnica, 37 – ptak z rodziny sikor, 38 – jest w ubikacji, 39 – nieoczyszczona wódka, 40 – okrutnik, 41 – nakrycie głowy papieża

Pionowo:

- 1 – kontur, 2 – miejscowość koło Warszawy gdzie mieści się ośrodek dla niewidomych, 3 – miasto rodzinne K. Pułaskiego, 4 – jedna z republik Jugosławii, 5 – taniec ludowy, 6 – miasto w Japonii na wyspie Honsiu, 7 – taniec rodem z Argentyny, 8 – nacja, 14 – „piwny” podatek, 15 – znana uczelnia paryska, 17 – rodzaj siodła, 18 – okrągła budowla, 19 – wąskonośna małpa, 20 – znany, legendarny fiński biegacz, 21 – miasto nad Dnieprem, gdzie w 1514 r. wojska polskie pod dowództwem K. Ostrońskiego odniosły zwycięstwo nad wojskami moskiewskimi, 28 – opiekun, 29 – gryzoń, 30 – termin pokerowy, 31 – polski geograf (1871–1954), 32 – przywódca Arfonautów, 33 – wiatr wiejący ku równikowi, 34 – jednostka pływająca, 35 – przelew uprawnień

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 10 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosowane zostaną nagrody.

rozwiązanie krzyżówki z nr 39
Poziomo: WICEK, ZAMEK, ALBANIA, LODEN, PYTON, INTREYA, TAKSA, SALON, KADET, BORYGO, RAMOTA, WIDRA, PARANA, TENUTA, ULIA, PARYS, IANITA, ZAGŁADA, SOBEK, SUFIMA, OBESEK, APORT, AGNAT, Pionowo: WYLOT, CADOK, KANIA, BRUKA, ANITYLE, ZAPAS, MOTYL, KANON, ALOPATIA, SZYKANY, ARMEIA, OSTATKI, KOWAL, DEDAL, TRATA, INGRES, IGANIE, PASJA, RYBNO, SZKOT, MASKA, NERON, AMANT.
Nagrodę wylosowała: Katarzyna Kulikowska z Socjuszczewo